

Historia, tradycja, antropologia

(tezy)

Czesław Robotycki

1. Historia i antropologia (etnologia) dopełniają się jako perspektywy badawcze kultury. Zachodzące między nimi nieporozumienia i paradoksy wynikają z dwóch powodów:
 - 1.1. Ze stale obecnej w historii jako nauce pozytywistycznej tendencji wyjaśniania i kultu faktów.
 - 1.2. Z mechanizmu recepcji historii w świadomości potocznej poprzez społeczne ramy odbioru oraz mechanizmy folkloryzacji przenoszą się stwierdzenia naukowe w świat legendowo-bohaterski, w tradycję, w wiedzę stereotypową i przeświadczenia.
2. Z takiej natury istnienia tez i tekstów naukowych należy wyciągnąć podstawowy wniosek epistemologiczny odnoszący się zarówno do historii jak i antropologii: fakty nigdy nie mówią same za siebie, zawsze ktoś przemawia w ich imieniu. Jest to jednak teza filozoficzna a nie antropologiczna czy historyczna.
3. Świadoma własnych ograniczeń antropologia budując metatekstowe autorefleksje odwołała się do filozofii i teorii literatury.
 - 3.1. Od filozofii pochodzą tezy stwierdzające w antropologii, że:
 - 3.1.1. Nie ma metod wyjaśniających w badaniach kultury.
 - 3.1.2. Świat przyrodniczy nie wytwarza sensów – wartości to domena kultury ludzkiej, a więc to w niej zachodzi semioza – ujawnianie znaczeniowej warstwy znaków, nadawanie sensów.
 - 3.1.3. Sposób użycia wyrazów ma wpływ na ich znaczenie, ważna jest więc nie tylko logika ale i retoryka.
 - 3.1.4. Obraz przeszłości jest projekcją teraźniejszości. Dlatego tradycja – tylko pozornie jest historyczna jest wartością, obyczajem, stereotypem.
 - 3.2. Z teorii literatury korzysta antropologia gdy mówi:
 - 3.2.1. O kulturze jako systemie komunikacji, jako o tekście, gdy używa pojęć: tekst kanoniczny i apokryficzny, gdy mówi o obiegach i poziomach kultury.
 - 3.2.2. Kiedy stwierdza, że teksty kultury współczesnej istnieją intertekstualnie, że zasadą ich interpretacji może być dialogowość.
 - 3.3. Antropologia ma nowe problemy:
 - 3.3.1. Poszukuje nowych formuł opisu etnograficznego, proponując opis gęsty, etnografię nieprzezroczystą, aksjologiczną.
 - 3.3.2. Ze względu na wielość sensów i wartości istniejących w kulturach stwierdza trudności z „przekładem kulturowym” dekonstruując własne teksty i postawy antropologów.
 - 3.3.3. Kultury współczesne istnieją antynomicznie, ponieważ są one zbiorem ofert równoważnych wzorów kulturowych. Społeczności akceptują każdy z nich – a mogą być one ze sobą sprzeczne. Taki dysonans może zlikwidować tylko absolutyzacja norm, a więc zmitologizowane argumentowanie. Takie kulturowe zabiegi „maskujące” paradoksy to łup współczesnego antropologa.
4. Historia też staje wobec samej siebie. Powstaje jej nowa epistemologia.
 - 4.1. Rozmaitość wersji innej historii: „nowa historia”, historia nieklasyczna, historia narratywistyczna, mikrohistoria.
 - 4.2. Historia zapożyczyła się u antropologii i teorii literatury, gdy zaczęła stosować ich kategorie pojęciowe, poglądy na rzeczywistość społeczną, oraz tezę o relatywizmie kulturowym.
 - 4.3. „Alternatywne” historie zwróciły uwagę na nowe problemy, na antropologiczne traktowanie tematów, na dyskursywne czytanie źródeł, na teksty historyków jako poważne fikcje, na retorykę i jej chwytły jako zasady pisarskiej.
5. Historia i antropologia (etnologia) mają nowe miejsca wspólne – „zawarły życiowy kompromis” – J. Le Goff.
 - 5.1. Obie inaczej patrzą na własne teksty, mają wspólne problemy i słownik kategorii, ale poza tym pozostały nieporozumienia.
 - 5.1.1. Niewłaściwie bywają używane kategorie antropologiczne, subiektywność relacji etnograficznej nie jest równoważna subiektywizmowi historyka. Jego subiektywizm dotyczy wyobrażeń o przeszłości – czegoś już nieistniejącego, łatwo więc może wpaść w pułapkę psychologizmu (naiwnego). Dobrym przykładem mogą tu być opisy magii i czarów. Czy więc narracja o obcych w przestrzeni (antropologia) i w czasie (historia) jest tym samym?
 - 5.2. Poza refleksją metanaukową historia i antropologia (etnologia) spotykają się na poziomie potocznego użycia ich tekstów. Obie kreują zbiorową świadomość – tradycję.
 - 5.2.1. Historycy i etnologowie wiedzą, że ich teksty bywają ideologizowane i, że dopuszczano się wobec nich nadużyć. Historia i tradycja to przecież symboliczne autorytety każdej zbiorowości.
 - 5.2.2. Główną tezą o wypowiedziach historyków i antropologów jest stwierdzenie, że istnieją one jako światopoglądy. Nie o przeszłość zdarzeń i kultur chodzi, lecz o stosunek do nich sterowany wartościami, które zawsze są współczesnością.